

Sygn. akt VII AGa 1352/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 września 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie Wydział VII Gospodarczy w składzie:

Przewodniczący: SSA Anna Rachocka

Sędziowie: SA Maciej Dobrzyński (spr.)

SO del. Maciej Kruszyński

Protokolant: praktykant Kacper Kowalewski

po rozpoznaniu w dniu 23 września 2019 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa L. z siedzibą w W.

przeciwko Z. B.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 23 marca 2017 r., sygn. akt XXVI GC 1112/14

1. oddala apelację,

2. zasądza od Z. B. na rzecz L. z siedzibą w W. kwotę 8.100 zł (osiem tysięcy sto złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Maciej Dobrzyński Anna Rachocka Maciej Kruszyński

VII AGa 1352/18

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 10 stycznia 2013 r. L. z siedzibą w W. wniosła o zasądzenie od P. J., R. Ś., Z. B. i M. W. (1), pierwotnie kwoty 15 000 zł, a ostatecznie, po rozszerzeniu powództwa, w stosunku do pozwanych Z. B. i M. W. (1) kwoty 517 511,74 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi od kwoty 472 803,70 zł od dnia 30 grudnia 2009 r. do dnia zapłaty, a także kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając żądanie pozwu powód wskazał, że (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, wdzierżawiła od powoda, jako użytkownika wieczystego, część nieruchomości położonej w J. przy ul. (...). Strony miały ustalić, że dzierżawca za 2007 r. uiści czynsz roczny w wysokości 70 000 zł, a w latach 2008-2010 czynsz będzie płatny w miesięcznych ratach w wysokości 9 585 zł każda, do 10-go dnia każdego kolejnego miesiąca, przy czym wysokość czynszu miała być waloryzowana w stosunku rocznym od dnia 1 stycznia danego roku, począwszy od 2008 r., przy zastosowaniu wskaźnika wzrostu cen i usług konsumpcyjnych za miniony rok, ogłaszanego przez

Prezesa GUS. Powód podniósł, że (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. nie regulowała czynszu, wobec czego powód wystąpił przeciwko niej z pozwem o zapłatę. W dniu 28 czerwca 2010 r. Sąd Okręgowy w Warszawie wydał wyrok zaoczny, zasądający od (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. na rzecz powoda kwotę 497 821,10 zł wraz z ustawowymi odsetkami, liczonymi od dnia 30 grudnia 2009 r., zaś w dniu 18 października 2010 r. nadano powyższemu tytułowi egzekucyjnemu klauzulę wykonalności, co do kwoty głównej oraz odsetek. Prowadzone w sprawie postępowanie egzekucyjne okazało się bezskuteczne i dlatego w dniu 18 kwietnia 2011 r., Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym (...) w W. umorzył postępowanie. W toku postępowania egzekucyjnego na poczet zadłużenia wyegzekwowano jedynie kwotę 10 017,40 zł. Ponowne wystąpienie z wnioskiem o wszczęcie postępowania egzekucyjnego okazało się bezskuteczne, a organ egzekucyjny nie wyegzekwował już żadnej kwoty. Powód podniósł, że w czasie, kiedy zobowiązanie (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. powstało i stało się wymagalne, pozwani byli członkami zarządu spółki, wobec czego dochodzone w niniejszej sprawie roszczenie wywodzi z art. 299 k.s.h. Powód wskazał ponadto, iż spółka nie złożyła wniosku o ogłoszenie upadłości, a pomimo wezwań do zapłaty kierowanych przez powoda do pozwanych, nie uregulowali oni przedmiotowej wierzytelności.

W dniu 13 lutego 2013 r. Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie w sprawie o sygn. akt XVI GNc 336/13 wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym nakazał pozwanym, aby zapłacili solidarnie na rzecz powoda kwotę 15 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30 grudnia 2009 r. do dnia zapłaty oraz koszty procesu.

Od powyższego nakazu zapłaty sprzeciw skutecznie wywiedli pozwani: Z. B. i M. W. (1). W stosunku do pozwanego P. J. sprzeciw został odrzucony prawomocnym postanowieniem z dnia 14 lutego 2014 r. Natomiast wobec pozwanego R. Ś. Sąd Okręgowy w Warszawie postanowieniem z dnia 20 lutego 2015 r. umorzył postępowanie w sprawie, na podstawie art. 182 § 1 k.p.c.

Pozwani Z. B. i M. W. (1) wnieśli o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz każdego z nich kosztów procesu. Pozwani przyznali fakt zawarcia w dniu 25 kwietnia 2007 r. pomiędzy powodem a (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. umowy dzierżawy. Wskazali jednak, że przedmiot dzierżawy posiadał wiele wad fizycznych, wobec czego nie było podstaw do regulowania na rzecz powoda czynszu dzierżawnego. Ponadto, pozwany Z. B. wskazał, że został powołany na stanowisko Prezesa Zarządu spółki na mocy uchwały nr 2 Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. w dniu 2 kwietnia 2009 r., zaś w dniu 11 czerwca 2010 r. złożył rezygnację, w której oświadczył, iż z dniem 20 czerwca 2010 r. rezygnuje z pełnienia funkcji Prezesa Zarządu spółki. Dodał, że na podstawie uchwały nr 1/2011, podjętej w dniu 10 lutego 2011 r. przez Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników spółki odwołany został ze składu zarządu spółki. Natomiast pozwany M. W. (1) wskazał, że w dniu 17 maja 2012 r. na Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. została podjęta uchwała nr 2/2012, zgodnie z którą został on powołany na Prezesa Zarządu.

Pismem z dnia 14 listopada 2014 r. powód rozszerzył powództwo o kwotę 472 803,70 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 30 grudnia 2009 r. do dnia zapłaty, wynikającą z należności głównej zasądzonej od (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. na rzecz powoda oraz kwotę 44 708,04 zł, wynikającą z zasądzonych od (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Pismem z dnia 21 czerwca 2016 r. powód cofnął powództwo w zakresie kwoty 15 000 zł.

Wyrokiem z dnia 23 marca 2017 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od Z. B. i M. W. (1) solidarnie na rzecz powoda kwotę 517 511,74 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 472 803,70 zł, przy czym w stosunku do pozwanego Z. B. od dnia 26 października 2012 r. do dnia zapłaty, zaś w stosunku do pozwanego M. W. (1) od dnia 20 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty (pkt 1), umorzył postępowanie w zakresie żądania zapłaty kwoty 15 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 30 grudnia 2009 r. do dnia zapłaty (pkt 2), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt 3), zasądził od pozwanych Z. B. i M. W. (1) solidarnie na rzecz powoda kwotę 7 405 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 7 200 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (pkt 4) oraz nakazał pobrać od pozwanych Z. B. i M. W. (2) solidarnie na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 26 438 zł tytułem nieuiszczonej części opłaty sądowej od pozwu (pkt 5).

Sąd I instancji oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych oraz rozważaniach prawnych:

W dniu 25 kwietnia 2007 r. powód zawarł z (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. umowę dzierżawy, na podstawie której oddał spółce do używania i pobierania pożytków nieruchomości gruntową stanowiącą część działek gruntu o nr geod. 5/21 i 5.22, o obszarze ok. 25.000 m². Nieruchomość ta zabudowana była obiektami o łącznej powierzchni użytkowej 3 707,7 m², tj. pawilonami internatowymi A i (...), budynkiem (...), budynkiem kuchni - stołówki i budynkiem (...). Tytułem czynszu dzierżawy spółka zobowiązana została do uiszczania na rzecz powoda, począwszy od dnia 25 kwietnia 2007 r., kwoty netto w następującej wysokości i terminach: a) w 2007 r. czynsz roczny w kwocie 70 000 zł, płatny w transzach półrocznych w terminach: I rata do dnia 15 sierpnia 2007 r., druga rata do dnia 15 grudnia 2007 r., b) w latach 2008-2010 czynsz miesięczny, płatny z góry, do 10-go dnia każdego miesiąca w kwocie bazowej 9 585 zł, przy czym wysokość czynszu podlegała waloryzacji w układzie rocznym od dnia 1 stycznia danego roku, począwszy od roku 2008, przy zastosowaniu wskaźnika wzrostu cen i usług konsumpcyjnych za rok miniony, ogłaszanego przez Prezesa GUS, c) od 2011 r. czynsz miesięczny, płatny jak w pkt b, w kwocie ustalonej w wyniku uzgodnień stron, jednak nie niższej niż wysokość czynszu za grudzień 2010 r. powiększonego minimum o 10%. Ustalona wysokość czynszu podlegała podwyższeniu o należny podatek VAT. Powód obciążył spółkę piętnastoma fakturami, wystawionymi tytułem czynszu dzierżawnego. W związku z nieregulowaniem przez (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. czynszu dzierżawnego, powód wystąpił przeciwko spółce z pozwem o zapłatę kwoty 497 821,10 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztami procesu.

Wyrokiem zaocznym z dnia 28 czerwca 2010 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. na rzecz powoda kwotę 497 821,10 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30 grudnia 2009 r. do dnia zapłaty i nadał wyrokowi w tym zakresie rygor natychmiastowej wykonalności. W punkcie drugim wyroku zasądzono od (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. na rzecz powoda kwotę 32 108,04 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Po przekazaniu sprawy toczącej się uprzednio przed Sądem Okręgowym w Warszawie, Sąd Okręgowy w Gdańsku w dniu 22 marca 2012 r. wydał wyrok, którym w pkt I utrzymał w całości w mocy wyrok zaoczny wydany przez Sąd Okręgowy w Warszawie w dniu 28 czerwca 2010 r. w sprawie o sygn. akt XX GC 45/10, a w pkt II zasądził od (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. na rzecz powoda kwotę 7 200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Wyrokiem z dnia 29 listopada 2012 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku w sprawie o sygn. akt I ACa 621/12, oddalił wniesioną przez (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 22 marca 2012 r., wydanym w sprawie o sygn. akt IX GC 95/11 i zasądził od (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. na rzecz powoda kwotę 5 400 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Na podstawie tytułu wykonawczego w postaci wyroku zaocznego Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 28 czerwca 2010 r., zaopatrzonego w klauzulę wykonalności w zakresie zasądzonej kwoty tytułem należności głównej, powód złożył wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego. W wyniku przeprowadzonej egzekucji powód wyegzekwował kwotę 10 017,40 zł, natomiast w pozostałym zakresie postępowanie umorzono wobec bezskuteczności prowadzonej egzekucji. Powód ponownie wystąpił z wnioskiem o wszczęcie postępowania egzekucyjnego, lecz i tym razem postępowanie zostało umorzone wobec bezskutecznej egzekucji w stosunku do spółki.

Wyrok zaoczny wydany przez Sąd Okręgowy w Warszawie z dnia 28 czerwca 2010 r., w sprawie o sygn. akt XX GC 45/10 w pkt II oraz wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 22 marca 2012 r., sygn. akt IX GC 95/11 w pkt II, zostały zaopatrzone w klauzulę wykonalności, a ponadto zasądzono od (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. na rzecz powoda kwotę 84 zł tytułem opłaty sądowej oraz kosztów zastępstwa prawnego.

Postanowieniem z dnia 22 maja 2013 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym (...) w W. umorzył prowadzoną przeciwko (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. egzekucję w oparciu o wskazane wyżej dwa tytuły wykonawcze.

W dniu 2 kwietnia 2001 r. (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. została zarejestrowana w Krajowym Rejestrze Sądowym. W tym też dniu, na podstawie uchwały nr 2 Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników spółki, Z. B. został powołany do pełnienia funkcji Prezesa Zarządu spółki. Pismem z dnia 11 czerwca 2010 r., nadanym w tym dniu za pośrednictwem urzędu pocztowego, Z. B. oświadczył, że z dniem 20 czerwca 2010 r. rezygnuje z pełnienia funkcji Prezesa Zarządu spółki. Natomiast odwołanie Z. B. ze składu zarządu (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. miało miejsce w dniu 10 lutego 2011 r., na podstawie uchwały nr 1/2011 Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników powyższej spółki. Z Krajowego Rejestru Sądowego został on wykreślony w dniu 20 kwietnia 2011 r. Natomiast M. W. (1) objął funkcję Prezesa Zarządu spółki w dniu 17 maja 2012 r., na podstawie uchwały nr 2/2012, podjętej w tym dniu przez Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników spółki.

(...) sp. z o.o. z siedzibą w W. nigdy nie zgłosiła wniosku o ogłoszenie upadłości i nigdy też nie toczyło się w stosunku do niej postępowanie upadłościowe z wniosku jakiegokolwiek innego podmiotu.

Pismem z dnia 8 października 2012 r., powód wezwał Z. B. do zapłaty kwoty 487 803,70 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 30 grudnia 2009 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 32 108,04 zł tytułem zwrotu kosztów procesu wynikającej z wyroku zaocznego wydanego przez Sąd Okręgowy w Warszawie w dniu 28 czerwca 2010 r., w sprawie o sygn. akt XX GC 45/10, w terminie 10 dni od dnia doręczenia pisma. Analogiczne wezwanie, datowane na dzień 9 stycznia 2013 r., powód wystosował wobec M. W. (1), wyznaczając mu trzydniowy termin na spełnienie świadczenia.

Sąd I instancji wskazał, że powyższy stan faktyczny ustalił na podstawie bezspornych twierdzeń stron oraz na podstawie złożonych przez strony dokumentów, które uznał za wiarygodne, jak również na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach spraw dołączonych do niniejszej, tj. akt o sygn. Km 2142/2010, Km 3246/2011. Sąd uznał za okoliczności bezsporne m.in.: fakt zawarcia przez powoda i spółkę umowy dzierżawy z dnia 25 kwietnia 2007 r., brak regulowania czynszu w wykonaniu powyższej umowy, brak złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki, wyegzekwowania kwoty 10 017,40 zł, datę pełnienia przez pozwanych funkcji członków zarządu w spółce. Sąd dopuścił także dowód z przesłuchania świadków: P. J. i G. J.. Zeznania złożone przez świadka G. J. dotyczyły okoliczności w istocie bezspornych między stronami. Natomiast odnośnie dowodu z zeznań świadka P. J., to zdaniem Sądu zeznania te nie mogły stanowić podstawy do ustalania stanu faktycznego, ponieważ wskazany świadek został przesłuchany na okoliczność istnienia wad fizycznych w przedmiocie dzierżawy, nieuznania długu przez (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., niepełnienia funkcji członka zarządu w dacie istnienia zobowiązania wobec powoda, a zatem część okoliczności dotyczyła kwestii objętych sporem w sprawie toczącej się przed Sądem Okręgowym w Gdańsku o sygn. akt IX GC 95/11 i zmierzały one do podważenia prawomocnego wyroku wydanego przez ten Sąd. Z kolei zakreślona okoliczność niepełnienia funkcji członka zarządu w dacie istnienia zobowiązania wobec powoda, choć stanowiła ona zakaz dowodowy określony w przepisie art. 247 k.p.c., to jednak Sąd, zgodnie z uprawnieniem wynikającym z tego przepisu, uznał przeprowadzenie tego dowodu za konieczne, jednakże świadek nie pamiętał, kiedy dokładnie był członkiem zarządu spółki (...) sp. z o.o. z siedzibą w W.. Jednocześnie Sąd zwrócił uwagę, że świadkowie ci nie przedstawili żadnych okoliczności, o których mowa w art. 299 § 2 k.s.h., pozwalających na uwolnienie pozwanych od odpowiedzialności za zobowiązania spółki. Ponadto, Sąd na rozprawie w dniu 29 listopada 2016 r. dopuścił dowód z przesłuchania stron, przy czym stosownie do treści art. 302 § 2 k.p.c., ograniczył ten dowód do przesłuchania pozwanych Z. B. i M. W. (1) (przy czym co do pozwanego M. W. (1) jego pełnomocnik ostatecznie cofnął wniosek o jego przesłuchanie), ponieważ strona powodowa cofnęła wniosek o przesłuchanie przedstawiciela powoda w charakterze strony. Sąd pominął jednak te okoliczności, gdyż dotyczyły one, podobnie jak w przypadku świadka P. J., w przeważającym zakresie kwestii związanych z zasadnością sporu, będącego podstawą roztrząsaną przez Sąd Okręgowy w Gdańsku w sprawie o sygn. akt IX GC 95/11. Sąd zwrócił jednak uwagę, że pozwany Z. B. potwierdził, że był członkiem zarządu (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. od kwietnia 2009 r., zaś na początku czerwca 2010 r. złożył rezygnację z pełnienia tej funkcji począwszy od dnia 20 czerwca 2010 r. Sąd uznał zeznania tego pozwanego za wiarygodne. Na terminie rozprawy w dniu 9 marca 2017 r., Sąd oddalił wniosek dowodowy strony pozwanej o zarządzenie konfrontacji świadków G. J. i P. J., ponieważ wniosek ten miał na celu po raz kolejny jedynie podważenie tytułu wykonawczego wydanego przeciwko spółce, co było w ramach niniejszego postępowania niedopuszczalne, a w oczywisty sposób zmierzało jedynie do nieuzasadnionego przedłużenia postępowania.

Wobec okoliczności, że postępowanie w rozpoznawanej sprawie wobec pozwanego R. Ś. zostało umorzone, a nakaz zapłaty w stosunku do niego został uchylony, zaś w stosunku do pozwanego P. J. nakaz zapłaty wydany w dniu 13 lutego 2013 r. przez Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie w postępowaniu upominawczym uprawomocnił się, ponieważ nie złożył on skutecznie sprzeciwu od nakazu zapłaty, co z kolei skutkowało jego odrzuceniem postanowieniem z dnia 14 lutego 2014 r., Sąd I instancji procedował w zakresie roszczenia powoda o zapłatę kwoty 517 511,74 zł jedynie w stosunku do pozwanych Z. B. i M. W. (1), a powództwo okazało się być zasadne co do roszczenia głównego i jedynie w zakresie roszczenia odsetkowego podlegało oddaleniu w nieznaczej części.

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy zaznaczył, że większość okoliczności faktycznych była między stronami bezsporna, a spór sprowadzał się do tego, czy zobowiązanie (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. powstało w czasie, gdy pozwani M. W. (1) i Z. B. byli członkami zarządu spółki, a tym samym, czy ponoszą oni odpowiedzialność wynikającą z treści art. 299 k.s.h., a ponadto, czy członkowie zarządu ponoszą odpowiedzialność za każde zobowiązanie powstałe w trakcie pełnienia przez nich funkcji członków zarządu, czy też wyłącznie za zobowiązania spółki, które stały się wymagalne w czasie pełnienia przez nich funkcji członków zarządu.

Przed przystąpieniem do merytorycznej analizy zgłoszonego roszczenia Sąd I instancji odniósł się do pkt II wydanego wyroku, mocą którego Sąd Okręgowy umorzył postępowanie w zakresie kwoty 15 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 30 grudnia 2009 r. do dnia zapłaty. Rozstrzygnięcie to stanowiło wynik oświadczenia powoda o cofnięciu pozwu w zakresie wskazanej wyżej kwoty. Zgodnie z przepisem art. 203 § 1 k.p.c., pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia - aż do wydania wyroku. Natomiast w myśl przepisu art. 355 § 1 k.p.c., sąd wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania, jeżeli powód cofnął ze skutkiem prawnym pozew lub jeżeli wydanie wyroku stało się z innych przyczyn zbędne lub niedopuszczalne. Mając na uwadze, że powód w piśmie procesowym z dnia 20 czerwca 2016 r. ograniczył powództwo do kwoty 517 511,74 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty 472 803,70 zł od dnia 30 grudnia 2009 r. do dnia zapłaty, a pozwani nie oponowali przeciwko temu, Sąd I instancji umorzył postępowanie w zakresie kwoty 15 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 30 grudnia 2009 r. do dnia zapłaty, o czym orzeczono w pkt II sentencji wyroku. Kontrola oświadczenia powoda w przedmiocie cofnięcia pozwu nie wykazała bowiem, aby zaszła przesłanka wymieniona w art. 203 § 4 k.p.c., gdyż w ocenie Sądu Okręgowego okoliczności sprawy nie wskazywały na to, że cofnięcie pozwu dokonane przez powoda jest sprzeczne z prawem lub zasadami współzycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa. Cofnięcie pozwu w tej części było zaś wynikiem postępowania egzekucyjnego przeciwko P. J., w toku którego organ egzekucyjny wyegzekwował kwotę 18 691,70 zł, którą to wartość powód zaliczył na poczet kosztów postępowania oraz należności głównej. Strona przeciwna potwierdziła tę okoliczność.

Przechodząc do rozważań w kwestii ponoszenia odpowiedzialności przez pozwanych Z. B. i M. W. (1) za zobowiązania spółki, Sąd I instancji uznał, że materialną podstawę prawną wydanego rozstrzygnięcia stanowił art. 299 k.s.h. Sąd Okręgowy wskazał, że przepis art. 299 k.s.h. został zmieniony ustawą z dnia 15 maja 2015 r. Prawo restrukturyzacyjne. Ustawa ta nie zawiera przepisu przejściowego w zakresie przedmiotowej zmiany, co oznacza, że należy odwołać się do ogólnych reguł intertemporalnych. Zgodnie zaś z art. 620 § 1 k.s.h., do oceny skutków zdarzeń prawnych stosuje się przepisy obowiązujące w dniu, w którym zdarzenia te nastąpiły. Regulacja powyższa dotyczy zarówno treści art. 299 k.s.h., jak i treści odpowiednich przepisów ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe (t. jedn. Dz. U. z 2016 r., poz. 2171), na podstawie których należy oceniać zaistnienie przesłanek niewypłacalności spółki. W konsekwencji, dokonując rozważań prawnych, Sąd I instancji opierał się na treści art. 299 k.s.h. oraz przepisów prawa upadłościowego w brzmieniu sprzed nowelizacji, wychodząc z założenia, że cały istotny dla rozstrzygnięcia sprawy stan faktyczny dotyczy okresu przed dnia 1 stycznia 2016 r.

Odpowiedzialność członków zarządu wynikająca z art. 299 k.s.h., jak się zasadniczo przyjmuje w literaturze i orzecznictwie, ma charakter odszkodowawczy. Stanowisko to ugruntowane zostało w uchwale składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2008 r., III CZP 72/08. W uchwale tej Sąd Najwyższy przyjął, że członkowie zarządu ponoszą na podstawie art. 299 k.s.h. odpowiedzialność odszkodowawczą *ex delicto*. Specyfika tego rodzaju

odpowiedzialności odszkodowawczej przejawia się w tym, że wierzyciel, który nie wyegzekwował swojej wierzytelności od spółki, nie musi na zasadach ogólnych dowodzić wysokości doznanej wskutek tego szkody. Wystarczające będzie przedłożenie tytułu egzekucyjnego stwierdzającego istnienie zobowiązania spółki oraz wykazanie, że egzekucja wobec spółki okazała się bezskuteczna. Z omawianej regulacji wynika więc na rzecz wierzyciela domniemanie poniesienia szkody w wysokości niewyegzekwowanej wobec spółki wierzytelności. Domniemaniami w świetle regulacji art. 299 k.s.h. są objęte również: związek przyczynowy między szkodą wierzyciela a niezłożeniem we właściwym czasie przez członka zarządu wniosku o ogłoszenie upadłości oraz zawinienie przez członka zarządu w niezgłoszeniu wniosku o ogłoszenie upadłości (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2002 r., IV CKN 793/00, z dnia 14 lutego 2003 r., IV CKN 1779/00, z dnia 12 kwietnia 2012 r., II CSK 390/11 oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2008 r., III CZP 143/07). Sąd Okręgowy zważył również, że na tle regulacji zawartej w art. 299 k.s.h. w orzecznictwie dominuje pogląd, zgodnie z którym odpowiedzialność związaną z bezskutecznością egzekucji określonego zobowiązania z majątku spółki, ponoszą osoby będące członkami jej zarządu w czasie istnienia tego zobowiązania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2011 r., II CSK 571/10, LEX nr 847124; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2008 r., III CZP 143/07; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 24 października 2013 r., I ACA 354/13, LEX nr 1388851). Zdaniem Sądu I instancji, w niniejszej sprawie powód winien był zatem wykazać istnienie określonego zobowiązania (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. powstałego w czasie, kiedy pozwani byli członkami zarządu spółki oraz bezskuteczność egzekucji tego zobowiązania przeciwko spółce. Z kolei pozwani, chcąc uwolnić się od odpowiedzialności, powinni udowodnić jedną z okoliczności określonych w przepisie art. 299 § 2 k.s.h., tj. wykazać, że we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości lub wszczęto postępowanie układowe, albo że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcie postępowania układowego nastąpiło nie z ich winy, albo że pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcia postępowania układowego wierzyciel nie poniósł szkody. W tym aspekcie, Sąd I instancji wskazał, że pozwani podnosili argumenty, które w istocie zmierzały do podważenia zasadności prawomocnego wyroku zaocznego wydanego przez Sąd Okręgowy w Warszawie z dnia 28 czerwca 2010 r., w sprawie o sygn. akt XX GC 45/10, ponieważ powoływali się na wady rzeczy wydzierżawionej na podstawie umowy z dnia 25 kwietnia 2007 r., a okoliczności te nie są okolicznościami egzoneracyjnymi, wymienionymi w przepisie art. 299 § 2 k.s.h., a zatem kwestionowanie zasadności odpowiedzialności spółki, nie mogło doprowadzić do wykazania bezzasadności niniejszego powództwa. Sąd I instancji powołując się na pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 lipca 1997 r., III CKN 126/97, wskazał, iż w procesie, w którym powód dochodzi roszczenia na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. przedstawiając prawomocny nakaz zapłaty, będący źródłem zobowiązania spółki z o.o. wobec powoda, sąd nie ma możliwości badania, czy określone w nim zobowiązanie istnieje, a jeśli tak, to w jakim rozmiarze.

W ocenie Sądu Okręgowego, za pomocą przedłożonych dowodów z dokumentów, powód wykazał obie przesłanki odpowiedzialności, wynikające z przepisu art. 299 § 1 k.s.h. Z przedłożonych dokumentów, w szczególności: umowy dzierżawy z dnia 25 kwietnia 2007 r., piętnastu faktur VAT oraz faktury korygującej, uchwały nr 2 Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników spółki podjętej w dniu 2 kwietnia 2001 r. w przedmiocie powołania Z. B. do pełnienia funkcji Prezesa Zarządu spółki, uchwały nr 1/2011 Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników z dnia 10 lutego 2011 r., dotyczącej jego odwołania ze składu zarządu, nr (...) podjętej w dniu 17 maja 2012 r. przez Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., na podstawie której M. W. (1) objął funkcję Prezesa Zarządu spółki, wynikało, że zobowiązanie powoda powstało i stało się wymagalne w czasie pełnienia przez pozwanych funkcji członków zarządu.

W odniesieniu do kwestii wymagalności zobowiązania wynikającego z umowy dzierżawy, Sąd I instancji wskazał, że zasadą jest, iż świadczenie w zobowiązaniach terminowych staje się wymagalne z chwilą nadejścia terminu jego spełnienia. Zdaniem Sądu Okręgowego, z przedłożonych faktur VAT wynikało, że termin spełnienia należności wynikającej z chronologicznie najwcześniej wystawionej faktury, nastąpił już w dniu 20 grudnia 2007 r., zaś termin spełnienia świadczenia z ostatniej wystawionej faktury VAT nastąpił w dniu 24 lutego 2009 r. W tym czasie obaj pozwani byli członkami zarządu spółki, tj. Z. B. był członkiem zarządu od dnia 2 kwietnia 2001 r. do dnia 10 lutego 2011 r., zaś M. W. (1) począwszy od dnia 17 maja 2012 r. Pozwani niezasadnie podnosili, że z chwilą oddalenia apelacji spółki wniesionej od wyroku z dnia 28 czerwca 2010 r., zobowiązanie staje się wymagalne, a prawomocne orzeczenie

sądu przesądziło o istnieniu zobowiązania. Taka teza jest błędna, bowiem wspomniany wyrok sądu jest orzeczeniem o charakterze deklaratoryjnym, czyli najogólniej rzecz ujmując, potwierdzający stan prawny w sprawie i potwierdzający datę wymagalności roszczenia powoda względem spółki, a w żadnym wypadku nie kreuje zobowiązania, czy też nie decyduje o jego wymagalności.

Analizując kolejną, przewidzianą w art. 299 § 1 k.s.h. przesłankę odpowiedzialności pozwanych, tj. bezskuteczności egzekucji, Sąd I instancji uznał, że ustalenie to może nastąpić na podstawie każdego dowodu, z którego wynika, że spółka nie ma majątku, pozwalającego na zaspokojenie wierzyciela pozywającego członków zarządu (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 2003 r., V CKN 416/01, LEX nr 82131 oraz z dnia 13 listopada 2003 r., IV CK 212/02, LEX nr 172816). Zdaniem Sądu Okręgowego, bez wątpienia w niniejszej sprawie takim dowodem były prawomocne postanowienia wydane przez: Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym (...) A. K. z dnia 18 kwietnia 2011 r., Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Pruszkowie z dnia 11 czerwca 2012 r. oraz Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym (...) A. K. z dnia 22 maja 2013 r., mające moc dokumentu urzędowego w rozumieniu art. 244 § 1 k.p.c. W tym kontekście Sąd I instancji wskazał, że zarówno w doktrynie jak i orzecznictwie utrwalony jest pogląd, że wystarczającym środkiem dowodowym, za pomocą którego, wierzyciel może wykazać bezskuteczność egzekucji z majątku spółki przysługującej mu wierzytelności, jest postanowienie organu egzekucyjnego o umorzeniu postępowania (art. 824 § 1 pkt 3 k.p.c.). Dokument ten stwierdza bowiem, że z egzekucji nie uzyska się sumy wyższej od kosztów egzekucyjnych (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 31 października 2013 r., I ACa 498/13, LEX nr 1455666). W świetle powyższych uwag, zdaniem Sądu Okręgowego, nie mogło budzić żadnych wątpliwości, że ciężar dowodu wykazania, że postanowienia organów egzekucyjnych o umorzeniu postępowań egzekucyjnych na skutek bezskuteczności egzekucji z majątku spółki zostały wydane niezgodnie ze stanem faktycznym, spoczywał na pozwanych, którzy w przedmiotowej sprawie twierdzili, że powód nie udowodnił, aby stan bezskuteczności egzekucji trwał obecnie. Takie twierdzenie pozwanych nie zostało jednakże poparte żadnym wnioskiem dowodowym, bowiem pozwani nie wskazali majątku spółki, z którego powód mógłby się zaspokoić. Koniecznym było natomiast przedstawienie przez pozwanych dowodów, z których wynikałoby, że spółka ma lub miała w okresie prowadzenia przeciwko niej egzekucji majątek, z którego spółka mogłaby zaspokoić swoją wierzytelność. Skoro zaś pozwani nie sprostali temu ciężarowi, stąd należało przyjąć, że egzekucja z majątku spółki była bezskuteczna i taki stan trwał aż do chwili zamknięcia rozprawy.

Pozwani powoływali się w toku postępowania na okoliczności egzoneracyjne, określone w treści przepisu art. 299 § 2 k.s.h., które stwarzają członkowi zarządu możliwość uwolnienia się od odpowiedzialności względem wierzycieli spółki, jednak zarzuty te okazały się niezasadne. Omawiając przesłanki egzoneracyjne uwolnienia się od odpowiedzialności członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, Sąd Okręgowy wskazał, że pierwszą z nich przewiduje art. 299 § 2 k.s.h. w brzmieniu sprzed nowelizacji, zgodnie z którym członek zarządu może się uwolnić od odpowiedzialności, o której mowa w § 1, jeżeli wykaże, że we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości lub wszczęto postępowanie układowe, albo że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcie postępowania układowego nastąpiło nie z jego winy, albo że pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcia postępowania układowego wierzyciel nie poniósł szkody. Na podstawie uregulowań zawartych w art. 21 ust. 1 i 2 Prawa upadłościowego i naprawczego, w brzmieniu sprzed nowelizacji, członkowie zarządu mają obowiązek, nie później niż w ciągu dwóch tygodni od dnia, w którym wystąpiła podstawa do ogłoszenia upadłości, zgłosić w sądzie wniosek o ogłoszenie upadłości. Podstawą ogłoszenia upadłości spółki z ograniczoną odpowiedzialnością jest jej niewypłacalność, która zachodzi, gdy spółka nie wykonuje swoich wymaganych zobowiązań pieniężnych. Drugą przesłanką uznania spółki za niewypłacalną jest sytuacja, gdy zobowiązania spółki przekraczają wartość jej majątku, niezależnie od tego, czy na bieżąco wykonuje ona swoje zobowiązania (art. 11 ust. 1 i 2 Prawa upadłościowego i naprawczego). Zaistnienie stanu niewypłacalności zawsze bezwzględnie obliguje zarząd spółki, a także poszczególnych jego członków, do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie jej upadłości, niezależnie od wartości niewykonanych zobowiązań oraz czasu trwania opóźnienia. Ciężar dowodu w odniesieniu do wskazanych w tym przepisie okoliczności spoczywa na pozwanym, gdyż przepis ten stanowi wyjątek od zasady odpowiedzialności członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2013 r., III CSK 321/12, Legalis nr 726211). W związku z tym, zdaniem Sądu I instancji, roszczenie

powoda w stosunku do pozwanych, co do zasady, nie mogło budzić wątpliwości. Z uwagi na powyższe, po pierwsze rozważenia wymagało, czy pozwani wykazali, że w odniesieniu do (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., został we właściwym czasie złożony wniosek o ogłoszenie upadłości. Zdaniem Sądu Okręgowego, okoliczność ta nie została przez pozwanych wykazana, albowiem wniosek - przynajmniej przed ani w trakcie toczącego się postępowania - nie został złożony.

W drugiej kolejności, Sąd I instancji rozważył, czy pozwani wykazali, że pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcia postępowania układowego, wierzyciel nie poniósł szkody. W ocenie Sądu Okręgowego pozwani nie wykazali również tej okoliczności, albowiem wymagałoby to udowodnienia, kiedy dokładnie zaistniały przesłanki ogłoszenia upadłości (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., jaki był stan majątku spółki w terminie dwóch tygodni od dnia wystąpienia stanu niewypłacalności, a w konsekwencji, jakie zaspokojenie uzyskałby wierzyciel w postępowaniu upadłościowym wszczętym na podstawie wniosku złożonego w terminie dwóch tygodni od dnia zaistnienia przesłanek ogłoszenia upadłości. W niniejszym postępowaniu pozwani nie próbowali nawet wykazywać, kiedy wystąpiła chwila niewypłacalności spółki, ani jaki był jej stan majątkowy. Przyjąć zatem należało, że niewypłacalność spółki powstała najpóźniej w momencie, gdy zaprzestała ona regulować zobowiązania wobec powoda, czyli od dnia 21 grudnia 2007 r., kiedy to wymagalne stało się świadczenie wynikające z pierwszej wystawionej faktury VAT wobec spółki - nr (...).

Trzecia przesłanka egzoneracyjna sprowadza się do wykazania faktu, że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcie postępowania układowego nastąpiło nie z winy członka zarządu. Pozwany Z. B. wywodził, że skoro złożył rezygnację z pełnienia funkcji Prezesa Zarządu spółki z dniem 20 czerwca 2010 r., to nie miał on uprawnienia do wystąpienia z wnioskiem o ogłoszenie upadłości. Zdaniem Sądu I instancji, ten argument nie mógł skutkować oddaleniem powództwa z dwóch względów. Po pierwsze, stan niewypłacalności powstał najpóźniej w dniu 21 grudnia 2007 r., a zatem na długo przed złożeniem rezygnacji z pełnienia przez niego funkcji Prezesa Zarządu spółki. Po drugie, okoliczność zaprzestania pełnienia funkcji Prezesa Zarządu nie oznacza niepełnienia funkcji członka zarządu spółki, a odpowiedzialność z przepisu art. 299 k.s.h. wyraźnie stanowi, że dotyczy ona członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, natomiast pozwany Z. B. był członkiem zarządu spółki do dnia 10 lutego 2011 r., a więc był członkiem zarządu przez ponad trzy lata w stanie jej niewypłacalności.

Z kolei pozwany M. W. (1) nie podniósł żadnej okoliczności, która mogłaby wskazywać na brak jego winy w niezłożeniu stosownego wniosku do sądu upadłościowego. Sąd I instancji nie znalazł również podstaw, które mogłyby taką winę, zarówno pozwanego M. W. (1), jak i pozwanego Z. B., wyłączyć. Tymczasem, nawet pogarszająca się sytuacja w spółce nakładała obowiązek złożenia takiego wniosku stosownie do treści art. 21 ust. 1 Prawa upadłościowego i naprawczego tak, aby umożliwić zaspokojenie wierzycieli w ramach egzekucji generalnej. Zadośćuczynienie takiemu obowiązkowi, nawet po przekroczeniu terminów wskazanych w przepisie art. 21 ust. 1 Prawa upadłościowego i naprawczego, z uwagi na zmiany w organie zarządu spółki, mogłoby wyłączać odpowiedzialność takiego członka zarządu, który starał się wniosek o ogłoszenie upadłości złożyć, bo każdy członek zarządu winien złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości po objęciu funkcji, nawet jeśli stwierdził, że termin przepisany w art. 21 Prawa upadłościowego już upłynął, skoro stan uzasadniający ogłoszenie upadłości nadal trwa. Pozwani takiego wniosku w ogóle nie zgłosili. Sąd I instancji wskazał ponadto, że w procesie przeciwko członkom zarządu wytoczonym na podstawie art. 299 § 1 k.s.h., dokonanie ustaleń w przedmiocie prawidłowości czasowej złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, niejednokrotnie wymaga dowodu z opinii biegłego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2011 r., V CSK 347/10), zaś inicjatywa dowodowa w tym zakresie spoczywała na pozwanych, wywodzących z tego zarzutu korzystne dla siebie skutki prawnej. Tymczasem pozwani takiego wniosku nie sformułowali, a tym samym uniemożliwili Sądowi Okręgowemu poczynienie odmiennych ustaleń faktycznych. Nie udowodnili również, że nawet w przypadku złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki wierzyciele ponieśliby szkodę i gdyby nawet Sąd dysponował dokumentacją finansową spółki to i tak nie mogłoby tylko na tej podstawie stwierdzić zaistnienia przesłanek uwalniających członków zarządu od odpowiedzialności za zobowiązania spółki, bowiem analiza kondycji finansowej spółki, określenie czasu właściwego dla złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, ocena stopnia zaspokojenia wierzycieli i wreszcie brak szkody po stronie wierzyciela możliwa była jedynie przez biegłego sądowego z zakresu rachunkowości.

Pozwani, dążąc do oddalenia powództwa, powołali się również na rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2010 r., II CSK 506/09, w którym nie wykluczono stosowania art. 5 k.c. w sprawach dotyczących odpowiedzialności

członków zarządu na podstawie art. 299 k.s.h. Zdaniem Sądu I instancji, pozwani nie wskazali, na czym polegać miało nadużycie przez powoda prawa podmiotowego. Sąd Okręgowy nie doszukał się również żadnego nadużycia prawa podmiotowego, jakie przysługuje stronie powodowej wobec pozwanych. Przepis art. 5 k.c. może być stosowany zupełnie wyjątkowo i to tylko w takich sytuacjach, w których wykorzystywanie uprawnień wynikających z przepisów prawnych prowadziłoby do skutku nieaprobowanego w społeczeństwie ze względu na przyjętą w społeczeństwie zasadę współzycia społecznego, chodzi o sytuację, gdy w innej drodze nie można zabezpieczyć interesu osoby zagrożonej wykonaniem prawa podmiotowego drugiej osoby. Nie wystarczy więc powołać się ogólnie na - z natury rzeczy - nieokreślone zasady współzycia społecznego, lecz należy wskazać jaką przyjętą w społeczeństwie zasadę współzycia społecznego naruszył powód swym postępowaniem wobec pozwanych, a w toku procesu pozwani takiej zasady nie wskazali. Niezależnie od powyższego, w stanie faktycznym zaistniałym w sprawie niniejszej, Sąd I instancji nie dopatrywał się istnienia szczególnych okoliczności przemawiających za zastosowaniem art. 5 k.c. z urzędu, skoro pozwani, jako członkowie zarządu spółki profesjonalnie funkcjonowali w obrocie prawnym.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 299 k.s.h., Sąd Okręgowy zasądził od pozwanych na rzecz powoda w całości dochodzoną pozwem kwotę należności głównej. W kwestii kwoty zasądzonej w pkt I wyroku, Sąd I instancji zważył, że członek zarządu ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 299 k.s.h. nie tylko z tytułu należności głównej, przysługującej wierzycielowi wobec spółki, ale także z tytułu zasądzonych w tytule egzekucyjnym, wydanym przeciwko spółce, kosztów procesu oraz kosztów postępowania egzekucyjnego umorzonego z powodu bezskuteczności egzekucji (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2006 r., III CZP 118/06 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2007 r., III CSK 352/06, LEX nr 278665), przy czym do kosztów postępowania nie zalicza się odsetek (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 29 stycznia 2014 r., I ACa 972/13, LEX nr 143382). W tym aspekcie, Sąd I instancji zważył, że wyrokiem zaocznym Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 28 czerwca 2010 r. zasądzono od (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. na rzecz powoda następujące kwoty: 497 821,10 zł z tytułu należności głównej wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30 grudnia 2009 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 32 108,04 zł tytułem kosztów procesu. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 22 marca 2012 r. zasądzono od (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. na rzecz powoda kwotę 7 200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Z kolei wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 29 listopada 2012 r. zasądzono od (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. na rzecz powoda kwotę 5 400 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego. Suma kwot wskazanych powyżej (542 529,14 zł), po ich pomniejszeniu o kwotę wyegzekwowaną uprzednio od spółki w postępowaniu egzekucyjnym prowadzonym pod sygn. Km 2142/10 (10 017,40 zł) i kwotę wyegzekwowaną od pozwanego P. J. w oparciu o nakaz zapłaty wydany w niniejszej sprawie (15 000 zł) dało łącznie kwotę 517 511,74 zł, którą zasądzono solidarnie od pozwanych Z. B. i M. W. (1) na rzecz powoda, ponieważ w art. 299 k.s.h. ustawodawca przewidział solidarną odpowiedzialność członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością za jej zobowiązania. Sąd I instancji zwrócił przy tym uwagę, że w ramach niniejszego procesu powód nie domagał się zasądzenia innych kosztów, takich jak koszty postępowania klauzulowego, czy koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu egzekucyjnym. Sąd Okręgowy nie mógł natomiast przychylić się w całości do roszczenia odsetkowego zawartego w pozwie. Jak bowiem wskazuje się w orzecznictwie i doktrynie, członkowie zarządu odpowiadają z tytułu odsetek od wymagalnej wierzytelności pieniężnej przy czym, odsetek należnych od spółki na zasadzie art. 481 k.c. nie można utożsamiać z odsetkami za opóźnienie w spełnieniu świadczenia przez pozywanego członka zarządu, albowiem nie wstępuje on w sytuację prawną dotychczasowego dłużnika, lecz odpowiada w zakresie szkody poniesionej przez wierzyciela i dlatego sformułowanie względem niego roszczenia odszkodowawczego wymaga kwotowego wyrażenia odsetek, a więc ich skapitalizowania (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 4 kwietnia 2014 r., I ACa 852/13, LEX nr 1451597). Innymi słowy, zobowiązanie członka zarządu ma charakter bezterminowy, a aktualizuje się dopiero po stwierdzeniu bezskuteczności egzekucji wobec spółki i termin spełnienia takiego świadczenia musi być wyznaczony zgodnie z art. 455 k.c., a więc niezwłocznie po wezwaniu skierowanym przez wierzyciela (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2001 r., V CKN 769/00), a odsetek przysługujących na podstawie art. 481 § 1 k.c. nie można utożsamiać z odsetkami za nieterminowe spełnienie świadczenia przez spółkę. Wobec niespełnienia w sprawie tego wymagania, wynikającego z art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c., zasądzenie na rzecz strony powodowej kwoty obejmującej odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczenia przez spółkę, stanowiłoby wyjście ponad żądanie i tym samym naruszenie art. 321 § 1 k.p.c. W tej sytuacji wniosek strony powodowej o zasądzenie odsetek może być rozumiany jedynie, jako domaganie się odsetek ustawowych za opóźnienie

od kwoty objętej powództwem (art. 481 k.c.). O tym, od kiedy one się należą, powinna rozstrzygać ustalona zgodnie z art. 455 k.c. chwila wymagalności dochodzonego od pozwanych na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. roszczenia, a nie chwila wymagalności roszczenia niewyegzekwowanego od (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2006 r., III CZP 118/2006). Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, Sąd Okręgowy zważył, że powód wskazał, iż domaga się zasądzenia od pozwanych odsetek od dochodzonej wierzytelności stwierdzonej prawomocnym wyrokiem zaocznym Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 28 czerwca 2010 r., ale w stosunku do spółki. Jak wynikało z powyższych rozważań, taka formuła była nieprawidłowa, albowiem powód powinien był dokonać kapitalizacji odsetek liczonych od należności głównej i wartość tę włączyć do poniesionej szkody, określonej jako należność główna. Powód skierował do pozwanego Z. B. wezwanie do zapłaty w dniu 8 października 2012 r., wyznaczając mu dziesięciodniowy termin na zapłatę. Sąd I instancji przyjął zatem, że biorąc pod uwagę średni czas na dostarczenie przesyłki pocztowej, tj. 7 dni i doliczywszy do tego wyznaczony termin 10 dni, to pozwany najpóźniej w dniu 25 października 2012 r. winien był uregulować swoje zobowiązanie wobec powoda, zaś w następnym dniu pozostawał już w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia, dlatego też datę, od której należy liczyć odsetki od kwoty głównej Sąd I instancji ustalił na dzień 26 października 2012 r. W stosunku zaś do pozwanego M. W. (1), wezwanie do zapłaty zostało nadane w dniu 9 listopada 2013 r., z wyznaczonym przez powoda terminem trzydniowym na spłatę zadłużenia. Analogicznie do powyższego przypadku, Sąd Okręgowy uznał, że w dniu 20 listopada 2013 r. pozwany M. W. (1) pozostawał w opóźnieniu w spełnieniu świadczenia i dlatego też od tej daty zasądził od niego na rzecz wierzyciela odsetki.

Mając to na względzie, Sąd I instancji w pkt III wyroku oddalił powództwo w zakresie części roszczenia odsetkowego.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania. Jako że powód wygrał sprawę w przeważającym zakresie, a uległ żądaniu pozwu jedynie co do części żądania odsetkowego, a w zakresie cofniętego powództwa należało go uznać za wygrywającego proces, skoro spełnienie świadczenia co do kwoty 15 000 zł nastąpiło już po wytoczeniu powództwa przez pozwanego P. J. w postępowaniu egzekucyjnym, Sąd I instancji zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powoda koszty procesu w całości.

Wobec okoliczności, że ustalona opłata od pozwu obejmującego rozszerzone powództwo wyniosła 26 626 zł, a z uwagi na uiszczoną przez powoda część tej opłaty w wysokości 188 zł, różnicę należało pobrać solidarnie od pozwanych na rzecz Skarbu Państwa, o czym orzeczono w pkt V wyroku na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t. jedn. Dz. U. z 2016 r., poz. 623).

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł pozwany Z. B., zaskarżając go w części, tj. w punktach I, IV i V. Orzeczeniu zarzucił naruszenie:

1/ art. 299 § 2 k.s.h. w zw. z art. 5 k.c. poprzez uwzględnienie powództwa, w sytuacji gdy w związku z istnieniem wad fizycznych przedmiotu dzierżawy (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. była przekonana o braku zobowiązania do uiszczenia czynszu, a co za tym idzie członek zarządu spółki nie złożył wniosku o ogłoszenie upadłości bez swojej winy, zatem poprawne zastosowanie tych przepisów powinno prowadzić do oddalenia powództwa,

2/ art. 299 § 2 k.s.h. poprzez przyjęcie przez Sąd I instancji, że pozwany Z. B. był członkiem zarządu (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. od dnia 2 kwietnia 2001 r., podczas gdy funkcję członka zarządu pełnił od dnia 8 maja 2009 r., czyli po zawarciu umowy dzierżawy przez poprzedni zarząd (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., a w okresie do kiedy pełnił funkcję członka zarządu, czyli 20 czerwca 2010 r., wierzytelność z umowy dzierżawy była sporna, ponieważ wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku uprawomocnił się dopiero w dniu 29 listopada 2012 r.

Podnosząc powyższe zarzuty, pozwany Z. B. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w stosunku do niego oraz o zasądzenie od powoda kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając Sądowi I instancji rozstrzygnięcie o kosztach, z uwzględnieniem kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Dnia 29 maja 2017 r., pozwany Z. B. złożył pismo procesowe oznaczając je jako apelację, a uznane za uzupełnienie apelacji, w którym wskazał, że zaskarża wyrok Sądu I instancji w całości. Orzeczeniu zarzucił naruszenie:

1/ art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, polegającej na błędnym ustaleniu, że Z. B. pełnił funkcję Prezesa Zarządu (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. od dnia 2 kwietnia 2001 r., tj. od daty zarejestrowania spółki, podczas gdy z odpisu KRS spółki wynika, iż został on wpisany jako Prezes Zarządu w dniu 8 maja 2009 r. Ponadto, jak wynika z odpisu KRS spółki, przed wpisaniem pozwanego Z. B. jako Prezesa Zarządu spółki, jako Prezesi Zarządu spółki wpisane były inne osoby, zatem wykluczone jest, aby pełnił on funkcję Prezesa Zarządu spółki od początku jej istnienia,

2/ art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, polegającej na błędnym ustaleniu, że od dnia 21 grudnia 2007 r. występowały przesłanki do ogłoszenia upadłości spółki, gdyż w uznaniu Sądu I instancji, w tej dacie spółka była już niewypłacalna i od tej daty członkowie jej zarządu, w tym pozwany Z. B., byli zobowiązani do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, podczas gdy we wskazanej dacie nie istniały podstawy do ogłoszenia upadłości spółki, gdyż ta posiadała majątek, na co wskazuje chociażby skutecznie prowadzona egzekucja zakończona w dniu 18 kwietnia 2011 r. przez Komornika Sądowego A. K.,

3/ art. 299 § 2 k.s.h. poprzez błędne uznanie, że nie zaszła przesłanka egzoneracyjna wskazana w tym przepisie i przyjęcie przez Sąd I instancji, że pozwany Z. B. w sposób zawiniony doprowadził do obniżenia potencjału majątkowego spółki oraz w sposób bezprawny i zawiniony nie zgłosił we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie jej upadłości. Mając na uwadze, że jest to odpowiedzialność deliktowa za własny czyn, a nie o charakterze gwarancyjnym za cudzy dług, to pozwany Z. B. nie ponosi odpowiedzialności, gdyż zaniechanie zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości nie nastąpiło z winy pozwanego Z. B., bowiem pełnił on funkcję Prezesa Zarządu spółki przed dniem, w którym zobowiązanie spółki zostało przesądzone i przed dniem, kiedy stwierdzono bezskuteczność egzekucji z majątku spółki. Ponadto, powód nie poniósł szkody, bowiem zgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości, nie spowodowałoby zaspokojenia wierzyciela w części większej niż w przypadku zaniechania złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości. Nawet w przypadku uznania, że pozwany Z. B. był zobowiązany do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, to niezłożenie tego wniosku w terminie nie doprowadziło do powstania nowych niezaspokojonych zobowiązań spółki, które nie powstałyby, gdyby wniosek o ogłoszenie upadłości zostałby złożony we właściwym czasie,

4/ art. 10 p.u.n., art. 11 p.u.n. oraz art. 21 p.u.n. poprzez ich błędną wykładnię i uznanie, że po stronie członka zarządu spółki pozwanego Z. B. powstał obowiązek złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, bowiem nawet przyjmując, że zaszły przesłanki do zgłoszenia takiego wniosku, to w tym czasie pozwany nie pełnił funkcji członka zarządu, a więc tym samym nie był uprawniony do jego złożenia,

5/ art. 5 k.c. w zw. z art. 299 k.s.h. poprzez uznanie, że skorzystanie przez powoda z uprawnienia przewidzianego w art. 299 k.s.h. nie stanowi działania sprzecznego z zasadami współżycia społecznego, co w świetle art. 5 k.c., nie może korzystać z ochrony prawnej, albowiem powód nie może żądać od członków zarządu spółki wierzytelności przysługującej mu wobec spółki, w sytuacji w której pozwany Z. B. nie doprowadził do stanu jej likwidacji oraz powstania po stronie powoda szkody.

Podnosząc powyższe zarzuty, pozwany Z. B. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości wobec pozwanego Z. B. oraz o zasądzenie od powoda kosztów postępowania według norm przepisanych.

Postanowieniem z dnia 7 czerwca 2017 r. Sąd Okręgowy w Warszawie odrzucił apelację strony pozwanej w części, tj. w zakresie zaskarżenia pkt III wyroku (pkt 1) oraz odrzucił zażalenie na postanowienie w przedmiocie umorzenia postępowania co do kwoty 15 000 zł zawarte w pkt II wyroku (pkt 2). Rozstrzygnięcie to jest prawomocne, z tego względu przedmiot rozpoznania przez Sąd Apelacyjny stanowiła ta część apelacji pozwanego, która odnosiła się do rozstrzygnięcia Sądu I instancji zawartego w punktach I, IV oraz V.

Odpowiedź na apelację złożył powód wnosząc o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanego Z. B. kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie.

W wyniku przeprowadzonej kontroli instancyjnej Sąd Apelacyjny uznał, że zaskarżony wyrok jest prawidłowy, wobec czego nie wystąpiły podstawy uzasadniające jego zmianę bądź uchylenie. Za wyjątkiem pewnych uchybień w sferze ustaleń faktycznych, które zostaną wyeksponowane w dalszych rozważaniach, zarówno dokonana przez Sąd I instancji ocena dowodów, jak i poczynione na tej podstawie ustalenia faktyczne nie budziły zastrzeżeń, wobec czego Sąd Apelacyjny przyjął je za własne. Na aprobatę zasługiwała również dokonana przez Sąd I instancji ocena materialnoprawna wywiedzionego przez powoda roszczenia. Zważywszy na fakt, że ocena prawidłowości zastosowania przez Sąd I instancji przepisów prawa materialnego może nastąpić dopiero po uprzednim uznaniu dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych za prawidłowe, Sąd Apelacyjny w pierwszym rzędzie, przedmiotem rozważań uczynił kwestie potencjalnych uchybień przez Sąd I instancji przepisom postępowania, których apelujący upatrywał w naruszeniu art. 233 § 1 k.p.c. Skuteczne postawienie tego zarzutu wymaga wykazania, że sąd I instancji uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, albowiem jedynie tego rodzaju naruszenia mogą być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że zgłoszenie zarzutu obraży art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego przyjętego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów. Skarżący może jedynie wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, iż sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że to naruszenie miało wpływ na wynik sprawy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, Legalis nr 46747 i z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00, Legalis nr 47441). W szczególności, jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, a swoje stanowisko przekonująco uzasadnił, to taka ocena dowodów nie narusza zasady przewidzianej w art. 233 § 1 k.p.c., choćby zostało dowiedzione, że z tego samego materiału dałoby się wyprowadzić równie logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego odmienne wnioski. Nie jest przy tym wystarczająca sama polemika naprowadzająca wnioski odmienne, lecz wymagane jest wskazanie, w czym wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego w przyjęciu wniosków kwestionowanych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., IV CKN 1316/00, Legalis nr 278351).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, w przekonaniu Sądu Apelacyjnego, podniesione przez apelującego zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., okazały się częściowo słuszne, jednakże fakt ich trafności, nie miał żadnego odzwierciedlenia w wyniku postępowania.

Dokonując ustaleń faktycznych dotyczących kwestii daty, w której pozwany Z. B. został powołany na członka zarządu (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., Sąd I instancji uznał, że nastąpiło to na mocy uchwały nr 2 Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników spółki podjętej w dniu 2 kwietnia 2001 r. (k. 554). Tymczasem, ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego obejmującego m.in. uchwałę nr 2 Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników spółki zawartą w akcie notarialnym sporządzonym w dniu 2 kwietnia 2009 r., Repertorium A - (...) (k. 206-207), wynika że Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników spółki powołało Z. B. na stanowisko Prezesa Zarządu spółki, w tym właśnie dniu. Co przy tym istotne, przed powołaniem na to stanowisko, pozwany Z. B., nie pełnił w spółce funkcji członka zarządu. W tym zatem zakresie sformułowany przez pozwanego zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. okazał się uzasadniony, natomiast jak okaże się przy dokonywaniu oceny prawidłowości zastosowania przez Sąd I instancji art. 299 k.s.h., uchybienie to nie miało żadnego wpływu na wynik rozstrzygnięcia.

Częściowo zasadny okazał się również zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, polegającej na błędnym ustaleniu, że od dnia 21 grudnia 2007 r. występowały przesłanki do ogłoszenia upadłości spółki, gdyż w uznaniu Sądu I instancji, w tej dacie spółka była już niewypłacalna i od tej daty członkowie jej zarządu, w tym pozwany Z. B., byli zobowiązani do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, podczas gdy

we wskazanej dacie, nie istniały podstawy do ogłoszenia upadłości spółki, gdyż ta posiadała majątek, na co wskazuje chociażby skutecznie prowadzona egzekucja zakończona w dniu 18 kwietnia 2011 r. przez Komornika Sądowego A. K.. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, dokonana przez Sąd I instancji w tym zakresie ocena nie jest prawidłowa, albowiem nie było podstaw by twierdzić, że do stanu niewypłacalności spółki uzasadniającego złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości doszło w dniu 21 grudnia 2007 r., kiedy to część wierzytelności należnej powodowi stała się wymagalna. Ustalenie daty powstania stanu niewypłacalności spółki uzasadniającej złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości, może nastąpić dopiero po uprzednim ustaleniu spełnienia przesłanek zawartych w art. 10, art. 11 oraz art. 21 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze (w brzmieniu obowiązującym w czasie wystąpienia tych przesłanek) do czego niezbędne było uprzednie dokonanie przez Sąd I instancji oceny dokumentów obrazujących sytuację finansową spółki bądź poczynienie ustaleń faktycznych na podstawie przeprowadzonego w sprawie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości, co jednak w niniejszej sprawie nie miało miejsca. Sam natomiast fakt niewykonania wymagalnego zobowiązania, nie mógł stanowić podstawy do uznania, że spółka jest niewypłacalna. W kontekście prezentowanych rozważań warto zaznaczyć, że zgodnie z zapatrywaniem wyrażonym przez Sąd Najwyższy, stwierdzenia przez sąd odwoławczy, że w danym miesiącu sytuacja finansowa spółki z o.o. była „wątpliwa”, nie można uznać za tożsame z ustaleniem, iż w okresie tym zachodziły już przesłanki do ogłoszenia upadłości spółki (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 września 2014 r., II CSK 790/13, Legalis nr 1092048). Ponadto, należy wyraźnie wyeksponować, że o niewypłacalności spółki uzasadniającej złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości, można mówić dopiero w sytuacji, gdy niezaspokajane są zobowiązania co najmniej dwóch wierzycieli. Podstawa ogłoszenia upadłości zachodzi bowiem tylko wówczas, gdy istnieje co najmniej dwóch wierzycieli przedsiębiorcy, którego wniosek dotyczy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 1999 r., I CKN 1121/98, Legalis nr 57257 oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 1993 r., III CZP 61/93, OSNCP 1994/1/7). W konsekwencji, aby stwierdzić niewypłacalność spółki uzasadniającą złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości, należało wykazać istnienie co najmniej dwóch niezaspokojonych wierzycieli, co w rozpoznawanej sprawie nie nastąpiło. Wymaga podkreślenia, że osoby pełniące funkcję członka zarządu w czasie istnienia zobowiązania, ponoszą odpowiedzialność związaną z bezskutecznością egzekucji tego zobowiązania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2016 r., I CSK 68/15, Legalis nr 1460302; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 27 listopada 2014 r., I ACa 873/14, Legalis nr 1185955; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 29 maja 2013 r., V ACa 121/13, Legalis nr 744876), zaś bezskuteczność egzekucji to taki stan faktyczny, w którym istnieją niezaspokojone zobowiązania dłużnika, a których nie można wyegzekwować ze względu na brak majątku spółki, z którego wierzyciel mógłby zaspokoić należną wierzytelność (zob. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 25 listopada 2015 r., V ACz 1182/15, Legalis nr 1360677). Dla uznania odpowiedzialności członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością na podstawie art. 299 k.s.h., nie ma zatem znaczenia ustalenie daty, w której doszło do powstania stanu niewypłacalności spółki w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze, czyniącej zasadnym złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości spółki, jak uczynił to Sąd I instancji, lecz jedynie stwierdzenie bezskuteczności egzekucji z majątku spółki. Podkreślić przy tym należy, że z art. 299 k.s.h. wynika na rzecz wierzyciela domniemanie poniesienia szkody w wysokości niewyegzekwowanej wobec spółki wierzytelności, związek przyczynowy między szkodą wierzyciela a niezłożeniem we właściwym czasie przez członka zarządu wniosku o ogłoszenie upadłości oraz zawinienie przez członka zarządu w niezłożeniu wniosku o ogłoszenie upadłości. Dowody na te okoliczności, opisane w art. 299 § 2 k.s.h., muszą przedstawić pozwani członkowie zarządu (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 3 czerwca 2011 r., VI ACa 1441/10, Legalis nr 393891). Powyższe prowadzi do wniosku, że z treści art. 299 k.s.h. wynika m.in., iż w przypadku stwierdzenia bezskuteczności egzekucji domniemywa się istnienie stanu niewypłacalności spółki uzasadniającego złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości. Ustalenie daty powstania tego stanu powinno natomiast nastąpić po uprzednim zaoferowaniu przez pozwanego członka zarządu dowodów, które ustalenie to mogły uczynić możliwym, aby obalić zawarte w tym przepisie domniemanie. Zważywszy jednak na fakt, że apelujący nie zaoferował żadnych dowodów, które uzasadniałyby poczynienie ustaleń w kwestii daty, w której spółka stała się niewypłacalna, co mogłoby spowodować zwolnienie pozwanego z odpowiedzialności za zobowiązania spółki, uznanie przez Sąd I instancji daty niewypłacalności spółki z naruszeniem przepisów ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze, nie miało żadnego wpływu na ostateczny wynik rozstrzygnięcia.

Przechodząc do oceny materialnoprawnej rozpoznawanego przez Sąd I instancji żądania, w przekonaniu Sądu Apelacyjnego, okazała się ona prawidłowa, wobec czego sformułowane przez apelującego zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego nie odniosły zamierzonego skutku.

Odpowiedzialność z art. 299 § 1 k.s.h. ponoszą wszystkie osoby, które pełniły funkcję członka zarządu w czasie istnienia zobowiązania, którego egzekucja okazała się bezskuteczna, a mówiąc ściślej - w czasie istnienia podstawy tego zobowiązania (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2018 r., II CSK 619/17, Legalis nr 1836059; z dnia 4 marca 2016 r., I CSK 68/15, Legalis nr 1460302; z dnia 17 czerwca 2011 r., II CSK 571/10, Legalis nr 420458; z dnia 2 lutego 2007 r., IV CSK 370/06, OSNC-ZD 2008/A/18). Uwzględniając powyższe oraz ramy faktyczne rozpoznawanej sprawy, skonstatować należy, że pozwany Z. B., który został powołany do zarządu spółki 2 kwietnia 2009 r., przy przyjęciu, że zobowiązania spółki powstały od 25 kwietnia 2007 r. (vide § 3 umowy dzierżawy - k. 56), uznać należało, że co do zasady ponosił on odpowiedzialność na podstawie art. 299 k.s.h. za zobowiązania spółki wobec powoda, których egzekucja okazała się bezskuteczna. Jakikolwiek wątpliwości co do odpowiedzialności apelującego rozwiewał wyrok zaoczny Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 28 czerwca 2010 r., z którego treści wynikało, że zasądzona nim kwota 497 821,10 zł była wymagalna (i powinna zostać zapłacona) przynajmniej od 30 grudnia 2009 r., a w dacie tej pozwany Z. B. był Prezesem Zarządu spółki (...) sp. z o.o. z siedzibą w W.. Odpowiedzialność pozwanego byłaby wyłączona, gdyby pozwany wykazał, że w okresie powstania i istnienia zobowiązania w stosunku do powoda nie pełnił funkcji członka zarządu spółki (...) sp. z o.o. z siedzibą w W.. Odpowiedzialność ta, zgodnie z art. 299 § 2 k.s.h., byłaby również wyłączona, gdyby apelujący udowodnił, że w czasie, gdy pełnił funkcję członka zarządu spółki, nie wystąpiły podstawy uzasadniające zgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości spółki, bądź też, że podstawy te wystąpiły, ale za zaniechanie złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości nie można przypisać mu winy, albo że powód nie poniósł szkody. Z art. 299 § 2 k.s.h., *expressis verbis* wynika, że ciężar dowodu w tym zakresie spoczywa na pozwanym członku zarządu.

Nie zasługiwały również na podzielnie zarzuty apelującego odwołując się do okoliczności, że w czasie, gdy pełnił funkcję członka zarządu spółki wierzytelność z umowy dzierżawy była sporna, ponieważ wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku uprawomocnił się dopiero w dniu 29 listopada 2012 r., wobec czego spółka nie była obowiązana do uznawania tej wierzytelności, jako należnej od spółki podmiotowi trzeciemu. Stanowisko zajęte w tej sprawie przez Sąd I instancji należało w pełni zaakceptować, w szczególności co do deklaratywnego jedynie charakteru wyroku zasądzającego świadczenie pieniężne. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, jeżeli zarząd kwestionuje istnienie zobowiązania spółki i w związku z tym świadomie nie wykonuje obowiązku zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości, to musi liczyć się z podjętym ryzykiem, że w sytuacji, gdy wierzytelność ta zostanie uznana za uzasadnioną i stwierdzona deklaratywnym wyrokiem sądu, a egzekucja okaże się bezskuteczna, może to spowodować osobistą odpowiedzialność członków zarządu za niezaspokojone zobowiązania wierzycieli. Przypomnieć należy, że odpowiedzialność na podstawie art. 299 k.s.h. uzasadnia już samo istnienie wierzytelności w okresie pełnienia funkcji członka zarządu, niezależnie od terminu jej wymagalności (niemniej, w niniejszej sprawie pozwany był członkiem zarządu także w czasie, kiedy wierzytelność powoda stała się wymagalna), czy daty, w której dojdzie do jej stwierdzenia prawomocnym wyrokiem sądu.

Podkreślenia także wymagało, że w postępowaniu z art. 299 k.s.h. wykluczone jest kwestionowanie istnienia i wysokości zobowiązań spółki z ograniczoną odpowiedzialnością stwierdzonych prawomocnym orzeczeniem sądowym. Zgodnie z treścią art. 365 § 1 k.p.c., orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Sąd rozpoznający powództwo oparte na art. 299 k.s.h. związany jest zatem prawomocnym orzeczeniem wydanym w sporze pomiędzy wierzycielem a spółką z ograniczoną odpowiedzialnością i treść rozstrzygnięcia zawartego w takim wyroku stanowi element stanu faktycznego sprawy przeciwko członkowi zarządu (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2001 r., III CZP 69/01, OSNC 2002/10/118 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 2002 r., IV CKN 1138/00, LEX nr 55502 oraz z dnia 7 lutego 2007 r., III CSK 227/06, OSNC-ZD 2008/A/19). Odwoływanie się zatem przez pozwanego do postanowień umowy dzierżawy z dnia 25 kwietnia 2007 r., sposobu jej wykonywania, czy też wad fizycznych przedmiotu dzierżawy, jako mających stanowić usprawiedliwienie dla braku obowiązku zapłaty czynszu, uznać należało za założenia nietrafne, nie wpływające na

ocenę, iż w czasie, gdy pozwany pełnił funkcję członka zarządu spółki powstały zobowiązania, których egzekucja okazała się następnie bezskuteczna.

Okoliczność toczenia się sporu sądowego o daną wierzytelność nie może również stanowić podstawy uznania, że członek zarządu nie ponosi winy w niezgłoszeniu wniosku o ogłoszenie upadłości we właściwym czasie - co stanowi jedną z przesłanek egzoneracyjnych wymienionych w art. 299 § 2 k.s.h. Wina, o której mowa we wskazanym przepisie, odnosi się do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości, nie zaś kwestii samego spornego zobowiązania. W tym kontekście ponownie zauważyć należało, że pozwany nie zaferował w niniejszej sprawie dowodów, które pozwoliłyby na ustalenie czasu, w którym spółka stała się niewypłacalna i tym samym powstał obowiązek złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości. Nie było tym samym możliwe ustalenie, czy w czasie właściwym dla złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości po stronie pozwanego Z. B. istniały takie okoliczności, które świadczyłyby o braku jego winy w złożeniu takiego wniosku. Apelujący nie powołał się w sprawie na okoliczności, które obiektywnie rzecz oceniając świadczyłyby o tym, że nie mógł on złożyć wniosku o ogłoszenie upadłości we właściwym czasie, np. nie miał możliwości bieżącego monitorowania spraw spółki. Pozwany miał natomiast świadomość, że umowa dzierżawy nakłada na spółkę (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. obowiązek zapłaty czynszu, sam zaś fakt toczenia się sporu o to świadczenie nie zwalniał pozwanego z odpowiedzialności z art. 299 k.s.h., o czym była już mowa powyżej.

Wbrew twierdzeniu apelującego, fakt iż w toku prowadzonego postępowania egzekucyjnego, powodowi udało się wyegzekwować kwotę 10 017,40 zł, przy uwzględnieniu, iż kwota dochodzona przez powoda wynosi 517 511,74 zł, w żaden sposób nie świadczył o wypłacalności spółki. Aby spółkę uznać za niewypłacalną, nie musi dojść do stanu braku w majątku spółki jakichkolwiek środków majątkowych. O niewypłacalności spółki uzasadniającej złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości, świadczy stan, w którym dłużnik co prawda spłaca jeszcze niektóre długi, ale wiadomo już, że ze względu na brak środków nie będzie mógł zaspokoić wszystkich swoich wierzytelności, jak również stan, w którym zobowiązania spółki przewyższają jej aktywa. Oznacza to, że wyegzekwowanie przez organ egzekucyjny z majątku spółki niewielkich sum pieniężnych, samo w sobie nie świadczyło o tym, że spółka była wypłacalna. Bezskuteczność egzekucji względem spółki potwierdziło nadto postanowienie komornika sądowego M. W. (3) z dnia 11 czerwca 2012 r., w sprawie KM 3246/11, umarzające postępowanie egzekucyjne właśnie z uwagi na bezskuteczność egzekucji.

Za nieuzasadnione, bowiem nieudowodnione przez apelującego uznać należało powołanie się na przesłankę braku szkody po stronie powoda. Pozwany wskazał, że gdyby nawet uznać, że był on zobowiązany do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., to zaniechanie tego nie skutkowało szkodą po stronie powodowej L..

Pojęcie szkody na gruncie art. 299 k.s.h. ma specyficzne znaczenie, odbiegające od jej klasycznego cywilistycznego rozumienia jako uszczerbku w dobrach prawnie chronionych. W omawianym przypadku należy je odnosić do stanu pogorszenia możliwości zaspokojenia wierzyciela z majątku spółki zaistniałego wskutek niezłożenia we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2007 r., III CSK 227/06, OSNC-ZD 2008/A/19). Wysokość szkody odpowiada wysokości niewyegzekwowanej od spółki wierzytelności, powiększonej ewentualnie o należności uboczne oraz koszty (por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2008 r., III CZP 72/08, OSNC 2009/2/20).

Ponownie podnieść należało, że pozwany nie udowodnił w niniejszej sprawie, jaki był właściwy czas na złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., ani tego jak kształtowałyby się zaspokojenie roszczeń powoda, gdyby ww. wniosek został złożony we właściwym czasie. Tym samym strona pozwana nie wykazała, że zaspokojenie powodowej spółki byłoby takie samo jak ustalone w niniejszej sprawie, tj. co do kwoty 10 017,40 zł, którą udało się powodowi uzyskać w ramach postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez komornika sądowego A. K.. Przeciwnie stwierdzenia pozwanego Z. B. były gołosłowne i nie zostały poparte jakimikolwiek dowodami. Nadto pozwany w swojej argumentacji popada w wewnętrzną sprzeczność, z jednej strony powołując się na brak szkody w związku z niezłożeniem wniosku o ogłoszenie upadłości spółki, z drugiej zaś wskazując, że w czasie, gdy był Prezesem Zarządu spółka nie była niewypłacalna. Gdyby rzeczywiście tak było, to powód miałby realną szansę zaspokojenia swoich roszczeń, a niezłożenie wniosku o ogłoszenie upadłości ewidentnie prowadziło do powstania szkody po jego stronie.

Bezzasadny był również podniesiony przez pozwanego zarzut naruszenia art. 299 k.s.h. w zw. z art. 5 k.c., poprzez uznanie, że skorzystanie przez powoda z uprawnienia przewidzianego w art. 299 k.s.h. nie stanowi działania sprzecznego z zasadami współzycia społecznego, co w świetle art. 5 k.c., nie może korzystać z ochrony prawnej, albowiem powód nie może żądać od członków zarządu spółki wierzytelności przysługującej mu wobec spółki, w sytuacji w której pozwany Z. B. nie doprowadził do stanu jej likwidacji oraz powstania po stronie powoda szkody. O bezzasadności tego zarzutu świadczy już tylko fakt błędnego założenia, że apelujący nie doprowadził do stanu niewypłacalności spółki uzasadniającego złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości, a co za tym idzie, powstania szkody w majątku powoda, albowiem co już zostało wskazane, apelujący w żaden sposób nie wykazał, iż w czasie, gdy pełnił funkcję członka zarządu, nie wystąpiły podstawy czyniące zasadnym złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości spółki, zaś powód wykazał bezskuteczność egzekucji z majątku spółki, co świadczy o tym, że spółka nie dysponuje środkami majątkowymi umożliwiającymi zaspokojenie wierzytelności powoda. Ponadto, zarówno powstanie szkody jak i istnienie związku przyczynkowego między powstałą szkodą, a zaniechaniem złożenia we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości, stanowi wynikające z art. 299 § 2 k.s.h. domniemanie prawne, którego apelujący w niniejszym postępowaniu nie obalił. Irrelevantne jest natomiast to, że apelujący swoim działaniem nie doprowadził do likwidacji spółki, albowiem wystąpienie tego stanu, nie stanowi przesłanki uzasadniającej przypisanie członkom zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, o której mowa w art. 299 k.s.h. W kwestii sformułowanego przez apelującego zarzutu naruszenia art. 5 k.c., należy podkreślić, iż w sprawach dotyczących odpowiedzialności z art. 299 k.s.h., domniemywa się, że korzystający ze swego prawa czyni to w sposób zgodny z zasadami współzycia społecznego i dopiero istnienie szczególnych okoliczności może obalić to domniemanie, i pozwolić na zakwalifikowanie określonego zachowania, jako nadużycia prawa, niezasługującego na poparcie z punktu widzenia zasad współzycia społecznego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 20 listopada 2012 r., I ACa 742/12, Legalis nr 734179). Zdaniem Sądu Apelacyjnego, w rozpoznawanej sprawie tego rodzaju okoliczności nie wystąpiły, na co trafnie wskazał Sąd I instancji. Powód skorzystał jedynie z przysługującego mu prawa podmiotowego, zaś pozwany w żaden sposób nie podjął nawet realnej próby wykazania wystąpienia przesłanek egzoneracyjnych zwalniających go z odpowiedzialności, jak również nie wskazał, jakie zasady współzycia społecznego miały zostać przez powoda naruszone poprzez skorzystanie z przysługującego mu prawa do żądania odszkodowania. Tym samym, pozwany nie przedstawił żadnych przekonujących argumentów, w świetle których byłyby podstawy do przyjęcia, że powód dochodząc roszczenia na podstawie art. 299 k.s.h. nadużył swojego prawa albo wykorzystał je niezgodnie ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem. To członkowie zarządu spółki (...) sp. z o.o. w W. poprzez zaniechanie własnych obowiązków doprowadzili do sytuacji, w której powód uzyskał od spółki, której byli oni członkami zarządu, jedynie nieznaczną część przysługującej mu wierzytelności.

W świetle powyższego, podniesione przez pozwanego zarzuty uchybienia przez Sąd I instancji przepisom prawa materialnego, ocenić należało jako nieuzasadnione. Powód wykazał niezbędne przesłanki odpowiedzialności pozwanego wynikające z art. 299 § 1 k.p.c., zaś Z. B. nie udowodnił, aby zachodziła którakolwiek z okoliczności egzoneracyjnych wskazanych w § 2 ww. przepisu.

Wobec powyższego, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c., uznając trafność zaskarżonego rozstrzygnięcia, oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego, mając na względzie, że powód wygrał sprawę w całości, Sąd II instancji orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3, art. 99, art. 108 § 1 k.p.c. oraz na podstawie § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t. jedn. Dz. U. z 2018 r. poz. 265).

Maciej Dobrzyński Anna Rachocka Maciej Kruszyński